Górny Śląsk – tożsamość i autonomia. Dwie nowe monografie socjologiczne

Justyna Kijonka, *Tożsamość współczesnych Górnoślązaków. Studium socjologiczne*, Stowarzyszenie Thesaurus Silesiae, Katowice 2016, ss. 468

Cezary Trościak, *Górny Śląsk między regionalizmem – autonomią – separatyzmem*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2016, ss. 316

ANDRZEJ SAKSON

Instytut Zachodni im. Zygmunta Wojciechowskiego w Poznaniu

DOI: <https://doi.org/10.26774/rzz.207>

01/2017

**ROCZNIK
ZIEM
ZACHODNICH**

Publikacja dostępna na licencji **Creative Commons Uznanie autorstwa – Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe**. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz autorów. Zezwala się na wykorzystanie publikacji zgodnie z licencją – pod warunkiem zachowania niniejszej informacji licencyjnej oraz wskazania Ośrodka „Pamięć i Przyszłość” jako właściciela praw do tekstu.

W 2016 r. ukazały się dwie interesujące monografie socjologiczne dotyczące problematyki górnośląskiej. Region ten tworzą zarówno Ziemie Dawne, czyli te tereny Śląska, które wchodziły w skład II Rzeczypospolitej („polski Śląsk”), jak i Ziemie Nowe, które do 1945 r. należały do Niemiec („niemiecki Śląsk”). Obecnie stanowią one dwa województwa: śląskie i opolskie.

Obie prace poruszają niezwykle ważny poznawczo i doniosły politycznie, społecznie i kulturowo problem, jakim jest tożsamość współczesnych Górnoślązaków.

„Problem Śląska” w społeczeństwie polskim budził i budzi nadal wiele emocji, o czym świadczą m.in. reakcje na działalność Ruchu Autonomii Śląska (RAŚ) czy też wypowiedź jednego z polityków na temat Ślązaków, jako „zakapturzonych Niemców”.

Justyna Kijonka we wstępie do swojej pracy o tożsamości współczesnych Górnoślązaków (s. 7–19) zwraca uwagę na konteksty historyczno-społeczne przemian tożsamości Górnoślązaków. Tę dynamikę widać „w przypadku przemian śląskiej tożsamości, której charakter i konteksty podlegają zmianom zwłaszcza w ostatnich latach”.

Podstawowym walorem pracy jest umiejętność połączenia przenikliwej, a jednocześnie krytycznej analizy z syntezą złożonych zjawisk społecznych, politycznych czy historycznych. Na podkreślenie zasługuje też dążność do maksymalnej obiektywizacji tego niezwykle złożonego i trudnego, również politycznie, problemu. Narosłe po stronie polskiej i śląskiej (a także niemieckiej i czeskiej) urazy powodowały, że na zagadnienie Śląska patrzono w sposób jednostronny i emocjonalny. Autorka na podstawie własnych badań stara się ukazać, w jakim stopniu dotychczasowe oceny dotyczące Śląska odpowiadają rzeczywistości. Badaczka stojąc na stanowisku, iż tożsamość i mentalność Górnoślązaków opiera się na fenomenie długiego trwania, zwraca uwagę na syndrom górnośląskości jako spleciony zespół wielu zjawisk: syndromu krzywdy i odrzucenia, kolonializmu niemieckiego i polskiego (syndrom wyzysku i niewolnictwa), syndrom plebejskości (chłopskiego pochodzenia, „dupowatości”, ciężkiej fizycznej pracy) czy też syndrom bycia obywatelem drugiej kategorii (zarówno w czasach niemieckiego, jak i polskiego panowania).

Analizę górnośląskiej tożsamości autorka konfrontuje ze stereotypowymi wyobrażeniami na temat postrzegania rodowitych mieszkańców tego regionu w Polsce (od 1939 r. po czasy współczesne). Stereotypy te postrzegam następująco:

1. W czasie niemieckiej okupacji Górnoślązacy masowo podpisywali Niemiecką Listę Narodowościową (Volkslistę) i mieli się dobrze w latach wojennej zawieruchy. Służyli w Wehrmachcie, czyli byli po stronie śmiertelnego wroga. Ogólnie to zdrajcy i zaprzańcy.

2. To ludzie ciężkiej pracy, zatrudnieni w górnictwie, hutnictwie i przemyśle ciężkim. To tu w czasach stalinowskich narodziło się przodownictwo pracy (Wincenty Pstrowski), to tu po śmierci Józefa Stalina zmieniono Katowice na Stalinogród. Górnoślązacy przodowali w „budowie socjalizmu”.

3. W latach 70. Polską rządził Edward Gierek i ludzie ze Śląska. Górnoślązakom żyło się lepiej niż reszcie Polaków. Mieli specjalne przywileje (sklepy górnicze, lepsze zaopatrzenie i kartki żywnościowe, część wypłaty otrzymywali w bonach). Inwestowano tam wielkie środki kosztem innych regionów Polski.

4. W czasie „Solidarności” niechętnie strajkowali, żyjąc w ekologicznie zdegradowanym regionie.

5. Po 1989 r. część z nich określiła się jako Niemcy (wcześniej masowo wyjeżdżali do RFN, powołując się na swoją niemieckość). Obecnie domagają się autonomii lub separacji od Polski. Chcą być oddzielnym narodem. Część z nich jest wrogo bądź niechętnie nastawiona do Polski i Polaków. Agresywnie bronią swoich branżowych przywilejów.

Zestawienie „górnosławskiej krzywdy” ze stereotypowymi wyobrażeniami Polaków na temat Górnosławzaków nadaje pracy interesującą dynamikę, świadcząc o wadze poruszanych zagadnień.

Praca składa się z sześciu rozdziałów. Pierwszy rozdział ma charakter teoretyczny i dotyczy rozważań nad kategorią tożsamości w socjologii. Autorka nawiązując do własnych badań nad tożsamością Górnosławzaków, opowiedziała się za koncepcją wspólnoty wyobrażonej, odwołując się głównie do ustaleń Benedicta Andersona, Józefa Obrębskiego i Tima Edensona. Analizy te świadczą o zdolnościach analitycznych autorki i wystawiają jej jak najlepsze świadectwo. W rozdziale tym pomieszczony jest także podrozdział pt. *Wybrane studia nad śląską tożsamością*, który stanowi przegląd stanu badań socjologicznych z lat 1920–2009, dotyczących Wielkiego Śląska (przede wszystkim Górnego Śląska, ale także Śląska Cieszyńskiego i Śląska Opolskiego – m.in. badania Stanisława Ossowskiego i jego współpracowników). Badania terenowe prowadzone były w latach 2007–2008.

Rozdziały drugi i trzeci zawierają interesujące analizy związane z kontekstami historyczno-politycznymi i społeczno-obyczajowymi górnosławskiej tożsamości. Rozdziały: czwarty, piąty i szósty stanowią zasadniczy trzon pracy. Oparte są na badaniach własnych i ukazują problem badawczy w ujęciu trzech grup. Autorka przeprowadziła pogłębione wywiady z osobami deklarującymi narodowość śląską, laureatami konkursu „Po naszymu, czyli po Śląsku” oraz z liderami opinii: „przodownikami” organizacji regionalnych i twórcami kultury i nauki („wybitni Ślązacy”). Ogółem przeprowadzono 176 wywiadów. Stanowi to podstawę do analiz i uogólnień.

W podsumowaniu autorka zauważa, że „śląskie korzenie i rodowody są istotnym elementem tożsamości i znaczącym czynnikiem kształtującym biografię ze względu na system wartości i silne poczucie odrębności cechujące Ślązaków” (s. 436). Ich tożsamość jest wielowymiarowa, zawierająca elementy śląskości, polskości i niemieckości. Świadczy to o jej specyfice i odrębności.

Monografia Cezarego Trosiaka stanowi próbę ukazania procesów społecznych na Górnym Śląsku, które kryją się pod trzema pojęciami: regionalizm, autonomia i separatyzm. Podstawowym problemem badawczym nie jest pytanie, czy Górnosławzacy są narodem? Pytanie badawcze pracy autor formułuje następująco: „Dlaczego Górnosławzacy chcą być narodem?” oraz „Jakie konsekwencje polityczne generują aspiracje emancypacyjne Górnosławzaków?” (s. 14).

Autor wyróżnia trzy „determinanty specyfiki procesów społeczno-politycznych zachodzących po 1989 roku na Górnym Śląsku”. Są to:

1. Uwarunkowania historyczne i polityczne „dyskusji na temat statusu rodzimych mieszkańców Górnego Śląska”.
2. Procesy „scalania się przedstawicieli różnych grup ludności polskiej” przybyłych na Górny Śląsk.

3. Podziały polityczne na Górnym Śląsku analizowane „z perspektywy dyskusji na temat aspiracji części rodzimych Górnoszlązaków do wyemancypowania się z polskiej wspólnoty narodowej” (s. 16). Takie założenie oznacza, że Górnoszlązacy byli (w subiektywnym czy obiektywnym sensie?) częścią narodu polskiego. Teza ta leży jednak w sprzeczności z tendencjami do bycia odrębnym narodem lub grupą etniczną, za którą uważają ją polscy socjologowie zajmujący się ludnością rodzimą (autochtoniczną).

Praca składa się z pięciu rozdziałów. Na uwagę zasługuje obszerny wstęp, w którym autor przedstawia takie, ważne z punktu widzenia badań, kwestie jak: odwołania teoretyczne, kwestie metodologiczne, charakterystyka wykorzystanego materiału empirycznego oraz pojęć przyjętych w pracy, ramy czasowe pracy, główne tezy, stan badań oraz zawartość pracy. Rozdział pierwszy dotyczy charakterystyki podstawowych kategorii teoretycznych (tożsamość, region, regionalizacja, regionalizm oraz autonomia i separatyzm).

Kolejne rozdziały (od drugiego do piątego) przedstawiają zagadnienia badawcze w ujęciu chronologicznym. Autor w interesujący sposób analizuje kwestię autonomii i separatyzmu górnoszląskiego do 1945 r., w okresie Polski Ludowej oraz po 1989 r. W rozdziale czwartym wszechstronnie ukazuje historyczne, polityczne i narodowościowe granice Górnego Śląska. Na tym tle przedstawia determinanty przemian zachodzących w regionie po 1989 r. Na szczególną uwagę zasługują analizy dotyczące głównych uczestników sporu politycznego, tzn.: Związku Górnoszląskiego, organizacji mniejszości niemieckiej, Ruchu Autonomii Śląska, Związku Osób Narodowości Śląskiej oraz Ruchu Obywatelskiego „Polski Śląsk”.

Na wysoką ocenę zasługuje także rozdział piąty, w którym Cezary Trosiak na podstawie wyników Narodowego Spisu Powszechnego z roku 2002 i 2011 ukazuje spór o reprezentację górnoszląskich aspiracji. Praca napisana jest poprawnym językiem i charakteryzuje się dobrym stylem, co powoduje, że czyta się ją z zainteresowaniem.

Pewnym mankamentem pracy jest skupienie się przez autora na ruchach społecznych, którymi liderami i członkami są autochtoniczni Ślązacy. Na tym tle ginie większość mieszkańców regionu, tzn. różne grupy polskich osadników przybyłych głównie na „niemiecki” Górny Śląsk po 1945 r. (Kresowiaczy, osadnicy z różnych regionów Polski Centralnej, reemigranci z Zachodu i Południa Europy itd.). Nie należy zapominać o ważnych różnicach między ludnością rodzimą urodzoną przed 1945 r. na „niemieckim” Śląsku Opolskim a urodzoną na „polskim” Śląsku, w granicach województwa śląskiego w latach 1918–1939.

Otwarta pozostaje kwestia, czy współcześni mieszkańcy Górnego Śląska tworzą wspólnotę regionalną (terytorialną), czy są tylko zbiorowością zamieszkującą obszar administracyjny dwu województw: opolskiego i śląskiego. Na tym tle rodzi się pytanie: kim są Ślązacy? Czy ludzie, których przodkowie 3–4 pokolenia temu osadzili się na Górnym Śląsku nie są Ślązakami? Czy Kresowiaczy żyjący 70 lat na Śląsku mogą czuć się Ślązakami? Czy Ślązakami są ci, którzy dla poprawy życia wyjechali ze Śląska i żyją w głębi Polski lub w Niemczech? Kim są Niemcy pochodzący ze Śląska? Czy Ślązakami są osoby pochodzące z małżeństw mieszanych (tzw. krocjoki)? Co jest wyznacznikiem śląskości? Czy jest to prawo krwi czy prawo ziemi?

Żałować należy, że autor nie zwrócił uwagi w swojej pracy na tendencje autonomiczne w innych państwach europejskich, np. w Katalonii, Kraju Basków, Irlandii Północnej, Bretanii, Korsyce, Alzacji, Lotaryngii, Tyrolu, Frankonii czy Fryzji oraz w Polsce, np. Ruch Autonomii Mazur, Stowarzyszenie Osób Narodowości Kaszubskiej itp. Ukazałoby to specyfikę lub podobieństwo ruchów autonomicznych na Górnym Śląsku z analogicznymi tendencjami występującymi w innych regionach kraju oraz za granicą. Autor traktuje marginalnie ideologię nowego regionalizmu w Polsce (s. 74–77).

Cezary Trosiak trafnie odpowiada na pytanie: dlaczego część rodzimych mieszkańców Górnego Śląska dystansuje się od przynależności do narodu polskiego? Ukazuje uwarunkowania historyczne, politykę niemieckich i polskich władz wobec tej ludności oraz jej specyfikę. Ludność ta zaliczana jest do społeczności pogranicza społeczno-kulturowego, charakteryzującego się wielością identyfikacji (śląską, polską, niemiecką). Autor interesująco przedstawia racje trzech głównych aktorów sporu o przyszłość regionu, tj. ślązakowców (autochtonów), mniejszość niemiecką, której członkowie wywodzą się ze śląskiej ludności rodzimej, oraz ludność polską, która poczynając od 1918 r., w kolejnych falach osadnictwa napłynęła na Górny Śląsk z różnych regionów Polski.

Monografie Justyny Kijonki i Cezarego Trosiaka wnoszą wiele nowych ustaleń w badania nad przemianami społecznymi i tożsamościowymi na Górnym Śląsku oraz na Ziemiach Zachodnich i Północnych.